



Komisja Krajowa
80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. 58/ 308-4480, fax. /58 308-4219
sekprez@solidarnosc.org.pl

PZS/75443/623/2018

Gdańsk, dn. 04.05.2018 r.

SZ.P. Artur Soboń
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju

Działając z upoważnienia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przedstawiam uwagi do projektu ustawy Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju z dnia 26 marca 2018 r. o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu.

W art. 4 ust. 5, zdaniem NSZZ „Solidarność”, słusznie wprowadza się odstępstwo od zasad w zakresie dotyczącego tytułu współwłasności i spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w okresie uzyskiwania dopłat (ust. 2 lit. a i b). Jednakże podobne odstępstwo powinno dotyczyć także zawartych w ust. 1 pkt 3 lit. a i b przesłanek, które uniemożliwiają ubieganie się o dopłatę do czynszu w związku z posiadaniem prawa współwłasności do budynku lub lokalu mieszkalnego, spółdzielczego prawa do budynku lub lokalu. Należy zwrócić uwagę na aspekt współwłasności, który związany jest z dziedziczeniem takich uprawnień oraz prowadzeniem niejednokrotnie długich postępowań spadkowych. W tej sytuacji nie można w pełni dysponować lokalem, czyli użytkować lub zbyć go i to do czasu uzyskania stosownego postanowienia sądu. Wykluczanie grupy osób posiadających prawa współwłasności do lokalu mieszkalnego, z możliwości skorzystania z proponowanych dopłat będzie krzywdzące i sprzeczne z celami projektowanej ustawy. W opinii NSZZ „Solidarność”, zapis art. 4 ust. 5 projektu należy doprecyzować, tak aby rozwiązania w nim zawarte dotarły do odpowiednich grup potrzebujących wsparcia.

Art. 5 ust. 1 określa średni miesięczny dochód gospodarstwa domowego, który będzie uprawniał do uzyskania dopłaty. Zaproponowana formuła ustalająca jednolite we wszystkich regionach kraju kryteria dochodowe, zdaniem NSZZ „Solidarność”, jest błędna.

Należy zauważyć, że odniesienie do średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, będzie stanowiło realną przeszkodę w uzyskaniu dopłat dla gospodarstw domowych zamieszkujących duże miasta (tj. np. Warszawa, Poznań, Gdańsk czy Kraków), w których średnie wynagrodzenie jest wyższe niż średnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej kraju. Podczas gdy progi dochodowe uprawniające do ubiegania się o lokale komunalne ustalane są na poziomie gminy (miasta), może dojść do sytuacji, w której kryteria te będą zbliżone, lub przekroczą kryteria dochodowe ustalone projektem ustawy. (Dla przykładu w Poznaniu, taka sytuacja dotyczy już kryteriów dla 3-osobowego gospodarstwa domowego – kryterium dochodowe umożliwiające staranie się o lokal komunalny to 5400 zł w roku 2017, podczas gdy w projekcie maksymalny dochód nie może przekroczyć 5125,81 zł). Ustalenie jednolitych kryteriów dochodowych we wszystkich regionach kraju może doprowadzić do paradoksalnych sytuacji, w których gospodarstwa domowe są zbyt majątne aby otrzymać decyzję o przyznaniu im mieszkania z zasobu miejskiego, a jednocześnie nie będą mogły ubiegać się o dopłaty w mieszkaniach czynszowych, ze względu na zbyt wysokie dochody. Zdaniem NSZZ „Solidarność” należy ponownie przeanalizować szacunek progów dochodowych uprawniających do dopłat, biorąc pod uwagę standardy ustanowione w poszczególnych gminach, że tak aby realizowały one główne założenie Narodowego Programu Mieszkaniowego: wsparcie gospodarstw domowych, których dochody nie pozwalają na zaciągnięcie kredytu na zakup mieszkania lub wynajęcie mieszkania na zasadach komercyjnych, ale jednocześnie są zbyt wysokie, aby móc skorzystać z zasobów mieszkaniowych gminy.

NSZZ „Solidarność” postuluje o poszerzenie kryterium określonego w **art. 8 ust. 2 pkt 2.** o gospodarstwa domowe, w których jest co najmniej jedna osoba legitymująca się orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Poszerzenie katalogu gospodarstw domowych uprawnionych do dopłat będzie wyrównywaniem szans rodzin, obarczonych dodatkowymi obowiązkami opiekuńczymi związanymi z niepełnosprawnością ich członków.

Z poważaniem

Członek Prezydium Komisji Krajowej
NSZZ "Solidarność"



Henryk Nakonieczny